

**PROTOKÓŁ NR XLVI.N/2017**  
**z czterdziestej szóstej nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Radomiu**  
**odbytej w dniu 21 kwietnia 2017 roku**  
**w sali Urzędu Stanu Cywilnego w Radomiu przy ul. Moniuszki 9**

Posiedzenie otworzył i na nim przewodniczył Przewodniczący Rady Miejskiej w Radomiu - radny Dariusz Wójcik.

Przewodniczący na podstawie listy obecności stwierdził prawomocność obrad.

Na sesji obecni byli radni według listy obecności, która została dołączona do materiałów z sesji.

Przewodniczący Rady Miejskiej Dariusz Wójcik poinformował, że sesja została zwołana na wniosek grupy radnych zgodnie z zaproponowanym przez wnioskodawców porządkiem obrad. Treść wniosku o zwołanie sesji wraz z zaproponowanym porządkiem obrad została dołączona do materiałów z sesji.

Przewodniczący powitał gości zaproszonych na dzisiejszą sesję.

Na sekretarzy obrad zgłoszono radnych: Kazimierza Staszewskiego i Jana Pszczołę. Radni wyrazili zgodę na pełnienie funkcji sekretarzy. **Sekretarze zostali wybrani** jednogłośnie (25 za - głosowanie imienne nr 1).

**Porządek sesji:**

1. Wystąpienie przedstawiciela Wnioskodawców.
2. Obecne zabezpieczenie medyczne w zakresie leczenia szpitalnego w Radomiu i regionie na tle innych Miast (Płock, Siedlce, Ciechanów, Ostrołęka) i regionów Województwa Mazowieckiego - wystąpienie Marszałka Adama Struzika.
3. Sytuacja Mazowieckiego Szpitala Specjalistycznego Sp. z o.o. ze szczególnym podkreśleniem sytuacji finansowej - wystąpienie Prezesa MSS Sp. z o.o.
4. Jak zmieni się zabezpieczenie mieszkańców Radomia w obszarze świadczeń zdrowotnych w świetle zapowiadanej likwidacji 250 łóżek w Mazowieckim Szpitalu Specjalistycznym Sp. z o.o. - wystąpienie Prezydenta Radomia Radosława Witkowskiego.
5. Następstwa likwidacji 250 łóżek w Mazowieckim Szpitalu Specjalistycznym dla dalszego funkcjonowania Radomskiego Szpitala Specjalistycznego - wystąpienie Dyrektora RSS Marka Pacyny.
6. Wystąpienia zaproszonych gości.
7. Dyskusja radnych.

**Ad. 1. Wystąpienie przedstawiciela Wnioskodawców.**

Radny Marek Szary poinformował, że w innych województwach marszałkowie byli głównymi zainteresowanymi finansowo inicjatorami utworzenia kierunków lekarskich. Taka wielka aktywność marszałków na rzecz kształcenia lekarzy jest zrozumiała, wręcz oczywista, gdyż polski system przygotowania kadry lekarskiej ukształtował się regionalnie i służy regionom. Zapytał, jakie zaangażowanie na rzecz kierunku lekarskiego w Radomiu planuje pan marszałek tak bogatego województwa mazowieckiego? Marszałek zdecydował się zlikwidować ¼ szpitala zarządzanego przez siebie. Taka jest odpowiedź pana marszałka. Nie podjął żadnych działań żeby wspomóc miasto Radom w kierunku tworzenia wydziału lekarskiego, nie podjął ani finansowych, ani organizacyjnych, ani nie stanął na czele komitetu. Pan marszałek po prostu zaczyna zwijać służbę zdrowia w Radomiu. Radni chcieliby uzyskać informację na temat obec-

nego zabezpieczenia medycznego w zakresie leczenia szpitalnego w Radomiu i regionie na tle innych miast, takich jak Płock, Siedlce, Ciechanów, Ostrołęka. Jak marszałek widzi na południowym Mazowszu zabezpieczenie medyczne? Chcieliby usłyszeć od kierownictwa szpitala, jaka rzeczywistość jest skala likwidacji w Mazowieckim Szpitalu Specjalistycznym? Śmieszne jest, jak mówi się, że w szpitalu likwiduje się 250 łóżek, bo stoją puste, a kolejki na zabiegi są od kilku miesięcy do kilku lat. Proszę też pana prezydenta, żeby poinformował radnych, jak zmieni się zabezpieczenie mieszkańców Radomia w świetle likwidacji części Mazowieckiego Szpitala Specjalistycznego. Nie ulega wątpliwości, że Radomski Szpital Specjalistyczny będzie musiał przejąć tych pacjentów, którzy nie zostaną obsłużeni w szpitalu na Józefowie. Proszę dyrektora o przedstawienie, jak jest przygotowany szpital do przyjęcia tych pacjentów.

## **Ad. 2. Obecne zabezpieczenie medyczne w zakresie leczenia szpitalnego w Radomiu i regionie na tle innych Miast (Płock, Siedlce, Ciechanów, Ostrołęka) i regionów Województwa Mazowieckiego - wystąpienie Marszałka Adama Struzika.**

Wicemarszałek województwa mazowieckiego Elżbieta Lanc przedstawiła ogólną sytuację szpitala w Radomiu. Poruszyła sprawę tworzenia wydziału lekarskiego w Radomiu. Jeżeli ten wydział jest tworzony w Radomiu, to szpital mazowiecki jest w stanie sprostać wszystkim wyzwaniom. Jeżeli pojawią się zadania dla marszałka, w tym finansowe, to chętnie będą w tym uczestniczyć. To wszystko, co się dzieje w ochronie zdrowia na Mazowszu jest też związane z brakiem kadr medycznych. Poinformowała o środkach finansowych przeznaczonych na opiekę zdrowotną oraz liczbę łóżek w wybranych powiatach. Podkreśliła, że większość ich szpitali była i częściowo jest w złej kondycji finansowej. W związku z tym w roku 2015 i 2016 zlecieli w większości placówek przeprowadzenie audytów, które miały pokazać w jaki sposób poprawić funkcjonowanie i zabezpieczenie, po to, żeby trudna kondycja finansowa nie odbijała się na pacjentach. Omówiła na czym polegały działania naprawcze w szpitalach w Dziekanowie Leśnym, Siedlcach i szpitalu św. Anny w Warszawie. Poinformowała o pomocy udzielonej dla Mazowieckiego Szpitala Specjalistycznego przez województwo mazowieckie w latach 2013 - 2016. Rok 2018 jest graniczny, jeśli chodzi o dostosowanie danych placówek zdrowia do wymogów ministra, w związku z tym podejmowali przez wszystkie lata takie inwestycje, że szpital mazowiecki jest dostosowany do tych wymogów dzięki nakładom finansowym w 2013r. ponad 2 mln zł, w 2014r. - ponad 1 mln zł, 2015 - ponad 8 mln zł, 2016 - ponad 4 mln zł, a w planie 2017r. jest ponad 2 mln zł. Mają świadomość, że w tej chwili pozostawienie szpitala bez programu naprawczego jest zagrożeniem, że w dalszej perspektywie zostanie doprowadzony do upadku. Wielokrotnie na zarządzie województwa mazowieckiego mówili jak zabezpieczyć świadczenia, jak pomóc pacjentom z radomskiego po to, by nie było sytuacji, że zmniejszenie liczby łóżek spowoduje to, że pacjenci nie będą obsłużeni. Pani marszałek zapewniła, że ten szpital nie będzie likwidowany, żadna działalność szpitala nie będzie zlikwidowana. Mało tego w 2016r. działalność została poszerzona o hematologię. Podejmują wszystkie wysiłki finansowe po to, żeby dodatkowe kierunki działalności były poszerzone. Poinformowała, że od października tego roku, szpitale, które znalazły się w sieci będą potraktowane ryczałtem, gdzie bazą będzie wykonanie roku 2015, w związku z tym są też pewne obawy. Chcą tak zrobić, aby dostępność się nie zmniejszyła. Pani marszałek podkreśliła, że w miejsce likwidowanych łóżek działalność nie zostanie zmniejszona, żaden pacjent nie zostanie odesłany. Mało tego, postarają się odpowiedzieć na problemy mieszkańców Radomia i radomskiego.

Prezentacja przedstawiana przez panią wicemarszałek została dołączona do materiałów z sesji.

Audytor Andrzej Krupa poinformował, że audyt szpitala w Radomiu obejmował 2014r. i do października 2015. Przedstawił analizę struktury migracji pacjentów oraz udział pacjentów z Radomia i powiatu radomskiego na niektórych oddziałach szpitalnych. Zaprezentował udział

świadczeń zabiegowych w niektórych oddziałach zabiegowych w stosunku do świadczeń zachowawczych. Przedstawił szczegółowo wynik finansowy oddziałów za okres od stycznia do października 2015r., gdzie tylko dwa oddziały miały dodatni wynik finansowy. Reszta oddziałów miała ujemny wynik finansowy. Audytor przedstawił również warunki zbilansowania poszczególnych oddziałów. Przedstawił również sytuację ekonomiczną poszczególnych poradni oraz warunki ich zbilansowania. Audytor zaprezentował analizę, ile łóżek w danym okresie czasu jest zajętych. Podkreślił, że przyjmowany standard nie tylko w Polsce, ale również w całej Europie, to 80% - 85% łóżek powinno pracować, 15% - 20% łóżek powinno stać wolne, czyli 1/5. Poinformował, że szpital na Józefowie ma 872 łóżka, według audytora liczba ta powinna wynosić 535. Z racji charakteru udzielanych świadczeń, wiele oddziałów na przykład o charakterze zachowawczym można ze sobą spokojnie połączyć, wydzielając określone łóżka, co dopuszcza minister zdrowia. Gdyby przyjąć założenie, że w tym momencie robi się liczbę łóżek przy założeniu, że zostawiamy tylko te łóżka, które dzisiaj są w 100% wykorzystywane, nie odejmując nieefektywnych, to w szpitalu liczba łóżek powinna być mniejsza o 225. Gdyby do tej liczby dodać bezpieczeństwo 20%, to przy utrzymywaniu tego samego czasu hospitalizacji można by zmniejszyć liczbę łóżek o 95. Gdyby przyjąć założenie, że w tym momencie działamy tylko i wyłącznie na zasadzie utrzymywania się do średnich pobytów, to w tym szpitalu tych łóżek powinno być w tym momencie powiększone o 20% 532. Stwierdził, że pobyt w oddziale zawsze powinien być jak najkrótszy, a całe dalsze leczenie powinno być przeniesione do warunków domowych bądź ambulatoryjnych. Audytor podkreślił, że wnioski z tego audytu były tylko rekomendacjami, kierunkami do opracowania działań restrukturyzacji. Audytor omówił dokument oficjalny wiszący na stronach ministerstwa zdrowia potwierdzający jakie są problemy zdrowotne w województwie mazowieckim. Są to tzw. mapy potrzeb zdrowotnych opracowane przez ministerstwo. Zwrócił uwagę na zasoby sprzętowe w szpitalach województwa mazowieckiego. Brakuje litotrypterów oraz aparatów RTG z torem wizyjnym. Szczegółowo odniósł się do wniosków i rekomendacji dla szpitalnictwa na poszczególnych oddziałach zawartych w tym dokumencie.

### **Ad. 3. Sytuacja Mazowieckiego Szpitala Specjalistycznego Sp. z o.o. ze szczególnym podkreśleniem sytuacji finansowej - wystąpienie Prezesa MSS Sp. z o.o.**

Prezes Mazowieckiego Szpitala Specjalistycznego Tomasz Skura przedstawił program naprawczy proponowany przez zarząd. Zarząd uwzględnił mapę potrzeb zdrowotnych dla rejonu Radomia i dawnego województwa radomskiego. Plan naprawczy ma doprowadzić do tego, żeby szpital był przygotowany na przyszłość i nie przynosił start z działalności bieżącej. Od 2011r. szpital nie otrzymywał pieniędzy z nadwykonań. Kwota za nadwykonania przekracza kwotę 32 mln zł. Szpital jest w sporze z Narodowym Funduszem Zdrowia i robi wszystko, aby te pieniądze dostać. Działania restrukturyzacyjne, które zostały przeprowadzone w latach 2011 - 2016 dały nadzieję na to, że szpital mimo kłopotów będzie sobie w jakiś sposób radził. Bez tych działań w latach poprzednich sytuacja szpitala byłaby o wiele gorsza. Szpital dzisiaj ma nieco powyżej 1300 pracowników. Wiele dziedzin zostało oddanych w tzw. outsourcing (usługi żywienia, usługi prania, radiologia). Doszła do tego redukcja w samej administracji. W latach 2011 - 2016 przyniosło to do budżetu 13.985.000 zł, co zostało przeznaczone na pokrycie straty z działalności. Prezes przedstawił jak kształtowała się realna strata szpitala w poszczególnych latach. Podkreślił, że dzięki pracy załogi podwyższali swój własny przychód, dzięki działalności komercyjnej, która z każdym rokiem przynosiła lepsze efekty. W rezultacie w latach 2014 - 2016 dołożyli do wspólnego portfela tymi działaniami 16.705.000 zł. Dzięki temu mogli przeżyć ciężkie czasy oraz dzięki pieniądзом, które otrzymali od Sejmiku Województwa Mazowieckiego w formie dotacji bezpośredniej. Dzięki zaangażowaniu lekarzy, personelu, szybkiej reakcji urzędu marszałkowskiego mogli w ciągu kilku miesięcy zbudować, wyposażyć, zgłosić do konkursu oddział hematologii. Oddział ten jest w pełni gotowy do podjęcia zajęć. Prezes podkreślił, że szpital w porozumieniu z marszałkiem województwa już rok temu zdecydował, że w szpitalu powstaje pierwszy kliniczny oddział, który działa już od roku.

4 oddziały są przygotowane żeby je przekształcić w kliniki, bo posiadają już potencjał intelektualny i wspólnie z dziekanem będą decydować, kiedy te oddziały powstaną. Marzeniem jest żeby szpital na Józefowie, jak również szpital radomski pięły się po szczeblach klinik. Uważa, że idea powstania kierunku jest jak najbardziej słuszną. Przypomniał, że szpital był budowany od 80 roku i wymaga mnóstwa nakładu, aby go utrzymać w obecnej kondycji, a jeszcze większych nakładów, żeby mógł być podstawą do szkolenia, leczenia, diagnozowania i dalszej pracy. Prezes ocenia, że w ciągu najbliższych dziesięciu lat żeby ten szpital nie zestarzał się dalej, trzeba będzie przeznaczyć na wyposażenie, infrastrukturę wewnętrzną, podstawową przynajmniej 100 mln zł, aby szpital mógł w dalszych pokoleniach nie przysparzać kłopotów. Nie przewiduje rozbudowy szpitala, ale żeby go przystosować do wyzwań jakie niesie kierunek lekarski w obydwóch szpitalach muszą zajść zmiany, które przygotowują się do otwarcia nowych oddziałów. Myślą o rozwoju takich dziedzin jak chirurgia onkologiczna, pulmonologia onkologiczna, kardiochirurgia, kardiologia. Biorąc pod uwagę logikę leczenia pacjenta, będą zmuszeni otworzyć oddział torakochirurgiczny. Z pewnością będzie potrzeba jeszcze różnych oddziałów. Będą większe potrzeby, jeżeli chodzi o oddział anestezjologii, bo rośnie liczba zabiegów. Do dawnego budynku Sanepidu mają w planie przenieść rehabilitację dziecięcą. Będą mieli miejsce, gdzie będą mogli rozwinąć OIOM i SOR. Czeka też w tym roku gruntowny remont skrzydła D z najstarszymi oddziałami. Złożyli wniosek unijny na blisko 20 mln zł na całkowitą przebudowę infrastruktury zewnętrznej i wewnętrznej szpitala. Więcej pieniędzy należy włożyć w diagnostykę, szybkie leczenie, żeby pacjent w warunkach intymnych jak najkrócej przebywał w szpitalu, a był troskliwie otoczony opieką przez poradnie specjalistyczne przed przybyciem do szpitala, jak i po krótkim pobycie w szpitalu, co jest zbieżne z reformą służby zdrowia. Należy mieć nadzieję, że działania restrukturyzacyjne i większe pieniądze, które wreszcie przyjdą do szpitalnictwa, spowodują, że szpital będzie mógł w spokoju leczyć ludzi, szkolić młode pokolenie. Takie jest założenie. Oczekują, że środki będą w wysokości obiecanego wykonania roku 2015. Z działaniami restrukturyzacyjnymi nie można czekać, trzeba już dziś leczyć taniej, szybciej i lepiej, a przede wszystkim taniej. W związku z tym, żeby mieć pieniądze na 2018r. i nadzieję na kolejne, muszą się zrestrukturyzować. Działania związane z likwidacją łóżek są rozłożone w czasie, nie stanie się to za jednym pociągnięciem. Zaczną od tego, czy w jakikolwiek sposób nie narażą pacjentów na możliwość braku przyjęcia tylko dlatego, że szpital się zrestrukturyzował i nie ma miejsca. Taka sytuacja jest nie do pomyślenia. Jest to zaprzeczenie idei szpitalnictwa, zaprzeczenie bezpieczeństwa chorych. Natomiast nie mogą sobie pozwolić na to, żeby czekać dziesiątkami lat na chorego, bo gdy już ten chory przyjdzie, to nie będzie pieniędzy, aby go fachowo wyleczyć. Prezes poinformował, że chcą zredukować łóżka w wysokości 248, czyli 29%. Jeśli chodzi o redukcję etatów, to jest to 73 etaty personelu pielęgniarskiego, a w szczególności położniczego. Zadeklarował, że zrobią wszystko, aby jak największą ilość pielęgniarek przenieść tam, gdzie już dziś ich brakuje. Szacują, że przez rok, półtora kwestia pieniędzy, które chcieliby zaoszczędzić na swojej codziennej pracy to jest około 5 mln zł i jest to niewiele w stosunku do prezentowanej kwoty straty. Ta kwota powinna być przeznaczona na polepszenie warunków diagnostyki i samego leczenia pacjentów.

Prezentacja przedstawiona przez prezesa szpitala została dołączona do materiałów z sesji.

#### **Ad. 4. Jak zmieni się zabezpieczenie mieszkańców Radomia w obszarze świadczeń zdrowotnych w świetle zapowiadanej likwidacji 250 łóżek w Mazowieckim Szpitalu Specjalistycznym Sp. z o.o. - wystąpienie Prezydenta Radomia Radosława Witkowskiego.**

Wiceprezydent miasta Jerzy Zawodnik stwierdził, że są świadomi, że ustawowym obowiązkiem prezydenta jest zapewnienie odpowiedniej opieki zdrowotnej na terenie gminy. Prezydent wykonuje ten obowiązek przez prowadzenie konkretnych podmiotów (Radomski Szpital Specjalistyczny, Radomska Stacja Pogotowia Ratunkowego). Trzeba wskazać, że Radomski Szpital Specjalistyczny funkcjonuje w pewnego rodzaju symbiozie z Mazowieckim Szpitalem

Specjalistycznym, szpitalem w Krychnowicach, ale także z innymi szpitalami w powiecie. Biorąc pod uwagę narzędzia jakie ma prezydent i biorąc także pod uwagę, że zarówno w Radomskim Szpitalu Specjalistycznym, jak i Mazowieckim Szpitalu Specjalistycznym nie leczą się tylko mieszkańcy Radomia, a leczą się mieszkańcy całego regionu radomskiego, a często również inne osoby, prezydent nie ma narzędzi żeby ocenić co się stanie, kiedy nastąpi redukcja łóżek w tym, czy innym szpitalu. Takie dane powinien mieć organ nadzorujący, na pewno wojewoda, do którego kompetencji należy między innymi analiza i ocena potrzeb zdrowotnych oraz czynników powodujących ich zmiany, na pewno Narodowy Fundusz Zdrowia, który jest płatnikiem, więc wszystkie sprawozdania dotyczące opieki zdrowotnej muszą spływać. Informacja o redukcji łóżek w Mazowieckim Szpitalu Specjalistycznym zaniepokoiła i dlatego błyskawicznie nawiązali rozmowę z zarządem województwa mazowieckiego. Rozmawiali również z zarządem szpitala na Józefowie. Dyrekcja RSzS jest w stałym kontakcie z zarządem szpitala na Józefowie, ponieważ jest to wymagane, bo te szpitale działają w pewnego rodzaju symbiozie. Prezydent i wiceprezydent byli zapoznani z przedstawianymi dzisiaj danymi, bo chcieli wiedzieć z czego wynikają takie, a nie inne zmiany. Przedstawione dane dają obraz, bo widać, że są one przygotowane rzetelnie i są w zgodzie z dokumentami nadrzędnymi jak mapa potrzeb zdrowotnych. Trochę zostali uspokojeni, nie mniej jednak muszą powiedzieć, że praktyka pokaże jak faktycznie te zmiany mogą wpłynąć. Jako władze miasta obawiają się tego, bo lokalizacja miejskiego szpitala, który jest w centrum miasta powoduje to, że pacjenci nie jadą do szpitala na Józefowie, ale właśnie wszyscy kierują się do centrum miasta i do szpitala na Tochtermana. Mają nadzieję, że proponowane zmiany w MSzS nie wpłyną na system opieki zdrowotnej, chociaż mają świadomość, że system opieki zdrowotnej zmienia się w całym kraju. Jakikolwiek remont w szpitalu wiąże się także z ograniczeniami łóżek, bo takie są przepisy. Zmienia się także system samych zachorowań - coraz mniej będzie potrzebne łóżek ostrych, szybkich, a coraz więcej łóżek dotyczących długotrwałej opieki medycznej, bo niestety demograficznie Polska się starzeje i region radomski również. Wszyscy wiedzą, że jesteśmy w przededniu zmiany systemu finansowania służby zdrowia w kraju. Szczegóły nie są znane, bo nie ma rozporządzeń. Z zapowiedzi polityków partii rządzącej słychać, że zmiana systemu będzie się wiązała także z bardzo ścisłą kontrolą podmiotów leczniczych. Dzisiaj będzie przekazany ryczałt - konkretna kwota, a nie ma znaczenia ile zabiegów w danej dziedzinie zostanie wykonane. To oczywiście daje możliwość spekulacji, że wykona się mniej zabiegów, a więcej zostanie. Dlatego ministerstwo zdrowia zapowiada bardzo ścisłą kontrolę. Wiceprezydent wierzy w to, że restrukturyzacja jest przemyślana, ale jednocześnie zapewnia, że władze Radomia będą bardzo przyglądały się tej restrukturyzacji. Jeżeli będzie ona wpływała na przyjęcia pacjentów, na leczenie, będą mocno reagować.

#### **Ad. 5. Następstwa likwidacji 250 łóżek w Mazowieckim Szpitalu Specjalistycznym dla dalszego funkcjonowania Radomskiego Szpitala Specjalistycznego - wystąpienie Dyrektora RSS Marka Pacyna.**

Dyrektor Radomskiego Szpitala Specjalistycznego Marek Pacyna poinformował, że RSzS dysponuje 550 łózkami szpitalnymi, 30 łózkami w zakładzie opieki długoterminowej i 25 stanowiskami na stacji dializ. W RSzS są oddziały, których nie posiada MSzS: urologiczny, nefrologiczny, zakaźny, chirurgii szczękowej, chirurgii naczyń oraz dermatologii. Od 2015r. obserwują zwiększenie zgłaszalności chorych do RSzS, zwłaszcza na SOR oraz podstawowych oddziałów o specjalności: wewnętrzny, neurologiczny, dziecięcy, chirurgiczny, ortopedyczno - urazowy oraz ginekologiczny. Związane jest to z centralnym położeniem szpitala, łatwym dojazdem, szczególnie dla pacjentów bez skierowania, sąsiedztwem Radomskiej Stacji Pogotowia Ratunkowego. W związku z tym szpital boryka się z nadmiernym obciążeniem oddziałów podstawowych. Dyrektor omówił wykorzystanie łóżek na niektórych oddziałach. Obawiają się, że dalszy wzrost pacjentów do Radomskiego Szpitala Specjalistycznego spowoduje zwiększenie liczby hospitalizacji, szczególnie hospitalizacji w trybie nagłym. To spowoduje zmniejszenie dostępności do procedur zabiegowych realizowanych w trybie tzw. planowym. Konsekwencją

tego będzie również znaczny wzrost kosztów leczenia chorych w RSzS. Na dzień dzisiejszy trudno jest ocenić o ile te koszty się zwiększą, bo na razie oficjalnego stanowiska w sprawie ilości zmniejszonych łóżek nie otrzymali.

#### **Ad. 6. Wystąpienia zaproszonych gości.**

Wicewojewoda mazowiecki Artur Standowicz poinformował, że zgodnie z ustawą o działalności leczniczej wojewoda może nie wyrazić zgody na czasowe zamknięcie placówki lub oddziału. W tym przypadku mamy do czynienia z likwidacją części łóżek lub łączeniem szpitala, ale tak naprawdę nie wiadomo do końca z czym mamy do czynienia. Wojewoda czerpie swoją wiedzę tylko i wyłącznie z doniesień medialnych. Dzisiaj dyrektor jednoznacznie potwierdził, że likwidacja łóżek nastąpi w wielkości 248 łóżek. Zgodnie z prawem wojewoda prowadzi rejestr podmiotów medycznych. Są wojewódzcy konsultanci medyczni, którzy mogą przeprowadzać różnego rodzaju kontrole w palcówkach w zakresie dostępności i jakości świadczonych usług zdrowotnych. Na tym rola wojewody się kończy. Poinformował, że wystąpili do dyrektora, otrzymali odpowiedź, z której tak naprawdę niewiele wynika, oprócz tego, że zmiany mają nastąpić. Posiadają pismo personelu oddziału reumatologii informujące o tym, że „niewłaściwe jest oszacowanie liczby łóżek koniecznych do prawidłowego funkcjonowania oddziału”. Według konsultanta powinno to być 20 - 25 łóżek na samej reumatologii. Zdaniem wicewojewody wygląda to na kreatywną księgowość w zakresie łóżek. Wypowiedział się także konsultant z zakresu chirurgii dziecięcej. Konsultant zgadza się co do ogólnej wizji redukcji łóżek, natomiast skala redukcji budzi ogromne wątpliwości. Zdaniem konsultanta zejście poniżej 20 łóżek na oddziale grozi utratą akredytacji w zakresie szkolenia młodych kadr lekarskich. Jeżeli chcemy szkolić kadre, to nie powinno się dopuszczać do takich rzeczy. Pan prezydent mówi, że nie widzi żadnych zagrożeń, po czym wychodzi dyrektor szpitala i mówi o zagrożeniach, które czekają miejski szpital, więc rodzi się pytanie, czy panowie ze sobą rozmawiają na te tematy? Można odnieść wrażenie, że brakuje tu komunikacji. Pan prezydent nie widzi żadnych zagrożeń. Będzie reagował jak je zobaczy, tylko jak? Wojewódzki konsultant ds. otolaryngologii stoi na stanowisku, że ilość łóżek jest niedoszacowana, a planowane ograniczenie grozi przekierowaniem pacjentów do szpitali warszawskich. Odnosi wrażenie, że zmiany zmierzają w kierunku stuprocentowego obłożenia, co jednak będzie stanowić pewne niebezpieczeństwo dla pacjentów. Wicewojewoda rozumie, że oszczędności będą szukane w każdym mazowieckim szpitalu i innych powiatowych. Stwierdził, że na tę chwilę mają uzasadnione obawy przypuszczać, że niestety proponowane zmiany będą się odbijać nie tylko na miejskim szpitalu, ale generalnie na dostępności mieszkańców regionu do służby zdrowia. Stwierdził również, że są też zmiany uzasadnione, żeby nie było tak, że nie widzą pewnej logiki w tym wszystkim, na przykład oddział pediatryczny, gdzie po zmianach obłożenie z 57 wzrośnie do ok. 70% oraz oddział kardiochirurgiczny po zmianie z 42 zrobi się 57%. Z tego wszystkiego wynika, że może dojść do bardzo trudnej sytuacji. Analiza przyjmie wszystko, natomiast życie jest życiem. Zwrócił uwagę na planowane przez szpital inwestycje. Liczył, że jest to początek pewnej dyskusji na temat tego, jak rozwiązać tę trudną sytuację w szpitalu. Jeżeli zlikwidowane zostanie te 248 łóżek, to zagrożenie ograniczeniem dostępności do świadczonych usług jest na tę chwilę bardzo poważne. 11 lekarzy, 73 pielęgniarki straci pracę. Uważa, że jest to krzywdzące dla personelu medycznego. Jako urząd wojewódzki mają bardzo ograniczone możliwości, natomiast zapewnił, że wojewoda mazowiecki dołoży wszelkich starań w granicy prawa i posiadanych kompetencji, aby włączyć się w to wszystko i starać się tę sytuację wyjaśnić.

#### **Ad. 7. Dyskusja radnych.**

Radna Małgorzata Zajac stwierdziła, że należy przyjrzeć się poszczególnym regionom, tym bardziej, że zagęszczenie ludności w naszym województwie jest bardzo różne i różne są potrzeby zdrowotne. Zapytała, czy to prawna, że o 20 mln mniej szpital na Józefowie otrzymał

w kontrakcie niż są jego potrzeby? Jak może dojść do takiej sytuacji? Tu jest rola pana wojewody i władz rządowych, żeby do takich sytuacji nie dochodziło. Wojewoda ma za zadanie zapewnienie dostępu do wszystkich świadczeń opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych każdemu mieszkańcowi. Zadania takie między innymi obejmują analizę, ocenę ich potrzeb zdrowotnych oraz czynników powodujących różne zmiany. Radna jest ciekawa, czy kontraktowanie jest takie same dla każdego obywatela w tym kraju?

Prowadzenie obrad przejął wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Wiesław Wędzonka.

Przewodniczący Rady Miejskiej Dariusz Wójcik stwierdził, że proces degradacji szpitala rozpoczął się w momencie przekształcenia go w spółkę prawa handlowego. Była mowa o tym, że szpital będzie nastawiony na zyski. Pani marszałek Ewa Kopacz mówiła, że to jest jedyne lekarstwo dla służby zdrowia. Ale szpital, to nie firma, ludzie to nie statystyki. To jest żywy organizm. Trzeba do tego podchodzić bardzo delikatnie. Z przedstawionych statystyk likwidacja 250 łóżek jest z korzyścią dla mieszkańców Radomia. Tak zostało to pięknie przedstawione, że jako mieszkańcy Radomia powinniśmy się cieszyć z tego, że zlikwidowane jest 250 łóżek, bo to przyniesie korzyść mieszkańcom, to zwiększy dostępność do służby zdrowia. Przewodniczący zapytał, co się dzieje, że w Siedlcach buduje się za 100 mln nowy szpital, a w Radomiu likwiduje się 250 łóżek. Czym się różnimy? Może tym, że tamten rejon ma lepszych przedstawicieli ze swojego terenu? Pani marszałek, która pochodzi z tamtego terenu pewnie jest dumna z tego, że buduje u siebie szpital, a nasz marszałek z Platformy Obywatelskiej, jak to dzisiaj powiedzieli dziennikarze, zajmuje się wręczaniem światełek odbłaskowych dzieciom. Przewodniczący stwierdził, że chciałby, aby pani marszałek była marszałkiem z Ziemi Radomskiej i nas reprezentowała, bo nie mamy szczęścia do osób, które nas rekomendują. Przypomniał, że pieniądze na pawilon ginekologiczno - położniczy musieliśmy wyszarpywać panu Struzikowi w sądzie. Tylko w sposób polityczny możemy powstrzymać degradację naszego miasta przez Platformę Obywatelską i PSL. Ci ludzie najpierw zlikwidowali łączniki, polikwidowali izby skarbowe, Poczta Polską powynosili z Radomia, teraz wzięło się towarzystwo za służbę zdrowia, po to, żeby teraz Radom całkowicie zniszczyć. Na to jako mieszkańcy nie pozwolimy. Zadeklarował, że jako mieszkańcy Radomia pojedziemy do Warszawy i wytłumaczymy, że Radom to dumne miasto, którego nie pozwolimy niszczyć, bo w tej chwili to, co robią, to niszczą. Poprosił, aby zobaczyli jakie pieniądze są wydawane na służbę zdrowia w ich rejonie. Ile pieniędzy wydali na poprawę pasa startowego w Modlinie. Teraz budują kolej do lotniska w Modlinie, a nam zabierają dostępność do lekarzy specjalistów. To jest skandal. Przewodniczący ma apel do kolegów z Platformy Obywatelskiej, aby obudzili się, zerwali tę chorą koalicję dla mieszkańców Radomia. Ona nic nam nie wnosi. Czy stołki, na których siedzicie są dla was najważniejsze - jeden wicemarszałek i paru dyrektorów, których zatrudniście? To się nam mieszkańcom Radomia nie opłaca. Przewodniczący by na to nie pozwolił, gdyby był przedstawicielem Ziemi Radomskiej w Sejmiku Województwa Mazowieckiego, a wy siedzicie cicho, nie odzywacie się, nie protestujecie, pozwalacie na degradację naszej ziemi. Co to jest 15 mln dla marszałka województwa mazowieckiego? Niech marszałek powie mieszkańcom, ile kosztuje utrzymanie siedziby w Brukseli? Tam są te pieniądze. Albo gazeta propagandowa, która jest do nas przysyłana co miesiąc i w szafie na nią nie ma miejsca aby ją przechowywać, bo nikt z radnych tego nie bierze. Trzeba zamówić szafę żebyśmy propagandę PSL-u i Platformy przechowywali. Na to są wydawane pieniądze mieszkańców i podatników, a nie na służbę zdrowia.

Radna Magdalena Lasota stwierdziła, że wystąpienie pana przewodniczącego pokazało po co jest ta sesja. Radna rozumie, że ta sesja została zwołana przez radnych PiS-u żeby przeprowadzić jakąś sensowną dyskusję, dowiedzieć się jaka jest sytuacja szpitala, w którym kierunku pójdzie restrukturyzacja i do czego w ogóle jest ona potrzebna. Zastanawia się, dlaczego radni tak straszą mieszkańców Radomia i wmawiają ludziom, że szpital nie będzie leczył i nie będzie przyjmował pacjentów, że będzie zamknięty i stanie się straszną tragedią? Pani mar-

szałek na początku zaznaczyła, że szpital nie będzie zamknięty. Dyskusja też jeszcze nie jest zamknięta. Restrukturyzacja musi być przeprowadzona, ponieważ jest to spółka prawa handlowego i w pewnym momencie może się okazać, że wierzyciel ogłosi upadłość szpitala i wtedy będziemy w bardzo trudnej sytuacji. Radna zapytała, co się może wydarzyć, jeżeli restrukturyzacja nie będzie przeprowadzona? Czy ryczałt, który dostanie szpital po wprowadzeniu reformy będzie rozliczany według kontraktu z 2015r., czy według wykonań z 2015r.?

Radna Katarzyna Pastuszka - Chrobotowicz zapytała, czy na planie naprawczym straci dobro pacjenta? Czy na tej restrukturyzacji straci Radomski Szpital Specjalistyczny? Czy zwiększą się koszty RSzS? W tej chwili szpital jest bardzo dobrze zarządzany. Wynik finansowy szpitala ulega zmianie na plus. Czy restrukturyzacja szpitala na Józefowie nie przyniesie negatywnych skutków dla szpitala miejskiego?

Radny Jan Pszczoła zapytał, czy marszałek Struzik dał kwotę 100 mln dla jednego byłego małego województwa, 168 mln dla Ostrołęki? Jak się do tego mają potrzeby miasta Radomia? Krytycznie ocenił przedstawiony audyt. Zapytał, czy wzięto pod uwagę, że społeczeństwo się zestarzeje? Czy wzięto pod uwagę, że dzieci w związku z 500+ będzie przybywało? Czy zachodzi potrzeba likwidacji tych 248 łóżek w Radomiu? Czy te łóżka nie mogą być wykorzystane?

Radny Jakub Kowalski ma obawę, że koszty działalności w Radomskim Szpitalu Specjalistycznym mocno wzrosną. W 2013r. dyskutując o przekształceniu szpitala na Józefowie w spółkę słyszeli z ust decydentów, o tym, że spółką prościej zarządzać, że będzie można zrestrukturyzować szpital bez straty dla pacjentów i personelu, zmniejszyć koszty jego funkcjonowania, lepiej zarządzać administracją, lepiej planować zakupy i że wtedy pokryje się stratę, która była w tamtym momencie. Po 4-ech latach słyszymy o dramatycznych w skutkach decyzjach, które mają zostać podjęte. Będą one bardzo trudne dla pacjentów. Nie zgadza się z opinią, że ta sesja została zwołana po to, żeby robić politykę i to jest coś złego. Ta sprawa musi dzisiaj spotkać się z bardzo stanowczą reakcją czysto polityczną, bo argumenty merytoryczne tutaj już niewiele zmieniają. Dzisiaj decyzję marszałka Struzika może zmienić bardzo wyraźny opór polityczny, bo pan marszałek Struzik większość swoich działań na co dzień podporządkowuje tylko i wyłącznie polityce i chłodnym politycznym kalkulacjom. Jeżeli spotka się ze stanowczym oporem politycznym, kulturalnym, trzymającym się w granicach i ryzach przyjętych w funkcjonowaniu w polityce, to radny ma wrażenie, że będzie weryfikował swoje decyzje. Dzisiaj wydaje się, że opór polityczny może spowodować, że marszałek Struzik również w pewnym sensie odpuści i zdecyduje dołożyć do kasy spółki, a nie stawiać dyrekcję przed tak radykalnymi wyborami. Radny życzyłby sobie, aby dzisiaj wszyscy razem potrafili politycznie zaprotestować i dać do zrozumienia władzom Mazowsza, że jako Rada Miejska nie godzimy się na takie działania w interesie mieszkańców.

Radny Leszek Pożyczka stwierdził, że najlepszymi audytorami są sami pacjenci. Z obserwacji wynika, że dostępność do specjalistów w Radomiu jest bardzo trudna. Wynika ona stąd, że utrudniona jest możliwość specjalizowania się przez młodych lekarzy. Zapytał, czy pan marszałek stwarza możliwości dla młodych lekarzy do tego, żeby się specjalizowali? Czy muszą być ograniczenia liczby lekarzy specjalizujących się?

Radny Ryszard Fałek zapytał, czy standard mieszkańców w zakresie służby zdrowia pogorszy się? Uważa, że ryczałt jest bardzo niebezpieczny. Problemem są nadwykonania i trzeba walczyć, żeby były one regulowane. Przecież nikt nie robi nikomu zabiegu, jeżeli nie jest potrzebny, a jeżeli był potrzebny, to dlaczego za niego nie zapłacić. Radny uważa, że przede wszystkim wypowiedź pana przewodniczącego nie służyła dobrej debacie, dobrej dyskusji, bo takimi wypowiedziami na pewno nie poprawimy służby zdrowia. To tylko nas kompromituje i daje argument wszystkim innym po to, żeby mówić, że tutaj jest politykierstwo. Radny uważa, że



ludzie podobnie chorują, w związku z tym ilość przychodni, ilość łóżek i ilość pieniędzy powinna być proporcjonalna. Zdaniem radnego pod porządkiem obrad powinny być podpisy wnioskodawców. Radni powinni otrzymać materiały od konkretnych instytucji, aby mogli mieć porównanie. Prosił prezydenta, aby na rozmowy ze spółką zaprosił również radnych.

Radny Robert Fiszer poinformował, że z doniesień medialnych dowiedział się, że w Mazowieckim Szpitalu Specjalistycznym ma być likwidowane 250 łóżek szpitalnych i ma być redukcja personelu. W związku z tym jako radny był jednym z wnioskodawców tego, żeby zorganizować tę sesję, aby mogli się wypowiedzieć przedstawiciele szpitala, marszałka, wojewody, radni i ktokolwiek chce na ten temat. Zapytał przewodniczącego, czy jest możliwość otrzymania materiałów, które były prezentowane, aby się z nimi zapoznać? Zapytał, ile szpitali, jest w trudnej sytuacji finansowej? Jak ma się szpital na Józefowie w stosunku do innych jeżeli chodzi o zadłużenie? Ile Rada Miejska przeznaczyła w latach 2013 - 2017 środków na radomski szpital? Radny uważa, że należy pacjentów leczyć dobrze, a nie tanio.

Radny Mirosław Rejczak stwierdził, że są przerażeni tym, co się dzieje w Radomiu w zakresie szpitalnictwa. Jest to alarm do tego, żeby zacząć poważnie działać. Mieszkańcy już ponoszą, a będą ponosić jeszcze większe straty z tytułu utraty zdrowia, a nawet śmierci, bo nie będą właściwie leczeni w naszych szpitalach. Zadłużenie naszego szpitala wynosi około 60 mln zł, zadłużenie szpitala na Józefowie około 100 mln zł. To są ogromne pieniądze. Takie zadłużenie kwalifikuje nas wśród miast ponad 100-tysięcznych do ostatniego miejsca w zakresie zadłużeń. Dotychczas finansowanie szpitali pochodziło głównie z Narodowego Funduszu Zdrowia poprzez limity rocznych kontraktów. Obecnie zachodzą zmiany. Jest nowa strategia rozwoju szpitali w ministerstwie zdrowia. Będzie likwidacja NFZ, będą wprowadzone ryczałty na kilka lat dla szpitali. Wiadomo, że odejdzie się od prywatyzacji szpitali państwowych i samorządowych. Od dziesięciu lat szpitale radomskie nie otrzymywały należytych środków z NFZ. Pani Ewa Kopacz dofinansowała szpitale w Gdańsku kwotą 600 mln zł, a w Lublinie 370 mln zł. W Radomiu powstało Radomskie Centrum Onkologii i jest to pozytywne osiągnięcie, jeżeli chodzi o leczenie radomian. Narodowy Fundusz Zdrowia obecnie zarządzany przez nowe władze dał limity finansowe na działalność tego szpitala. Poprzednia ekipa spowodowała zatrzymanie budowy tego szpitala. Od dziesięciu lat szpital wojewódzki na Józefowie nie otrzymywał od marszałka należytego dofinansowania, natomiast nasz szpital na przestrzeni tych lat dużo ponad 100 mln zł przeznaczył ze swojego budżetu po to, żeby mieszkańcy byli dobrze leczeni.

Radny Marek Szary podziękował prezydentowi Zawodnikowi, który wypowiedział to, co leżało u podstaw zwołania tej sesji - obawę, którą mają wnioskodawcy, że zmienia się finansowanie szpitali i nagle pan marszałek ucieka w kombinacje po to, żeby wyciągnąć dla siebie jak najwięcej kosztem pacjentów. Obawiają się tego, że pan marszałek uznał, że dostaną pieniądze za wykonanie 2015r., ale on sobie zmniejszy ilość wykonań, ilość pacjentów i będzie dobrze żył, a wszyscy pacjenci, którzy dotychczas statystycznie byli przyjmowani w szpitalu na Józefowie, przejdą do szpitala na Tochtermana. Na Józefowie obłożenie łóżek jest poniżej 50%, natomiast my mamy 125%. Czas spowodować równomierne rozłożenie. Radny odniósł się do wystąpienia pani marszałek oraz pana audytora. Przeanalizował przedstawione przez nich dane. Radny przypomniał, że pan prezydent Kosztowniak wspólnie z innymi szpitalami zgłosili wniosek do pana marszałka o pieniądze w wysokości około 350 mln zł. Te pieniądze miały iść w modernizację sieci szpitali w całym województwie radomskim. Zwrócił się do prezydenta, że trzeba mieć wizję i tę wizję realizować.

Prowadzenie obrad przejęła wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wioletta Kotkowska.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Wiesław Wędzonka stwierdził, że o analizie pana audytora można powiedzieć, że jest to analiza bardzo rzetelna lub też manipulacja statystykami. Anali-

za jest już zabytkowa, bo lata 2014 - 2015 mają się nijak do lat 2016 - 2017. Audytor zaproponował likwidację 337 łóżek. W tym momencie w szpitalu byłoby 535 łóżek. Zarząd szpitala po analizach własnych i na podstawie audytu zredukował liczbę zaproponowanych do zlikwidowania łóżek. Zapytał, czy jeżeli zostaną zlikwidowane te łóżka, to znikną również nadwykonania? Jeżeli będzie mniej miejsc, to straci na tym pacjent. Radny stwierdził, że ekonomia i pieniądze są bardzo ważne, ale nie zawsze najważniejsze. Radni Platformy Obywatelskiej wyrażają swoje zaniepokojenie tym, co usłyszeli, ale to wcale nie oznacza, że w sposób jednoznaczny krytykują lub chcą uniemożliwić restrukturyzację szpitala. Chcą żeby to było zrobione w sposób rzetelny, całkowicie jawny i taki, który każdy z obywateli zrozumie dlaczego jest to zrobione i w jakiej perspektywie zyskamy. Wiceprzewodniczący zwrócił się do przewodniczącego, że pan Rafał Rajkowski świetnie sprawuje swoją rolę.

Wicemarszałek województwa mazowieckiego Elżbieta Lanc stwierdziła, że to wcale nie przyjemność usłyszeć od pana przewodniczącego, że swój mandat radnej województwa mazowieckiego sprawuje lepiej niż którykolwiek z radnych. Na wstępie powiedziała świadomie o szpitalu w Siedlcach i o budowie centrum onkologii. Uzasadniła potrzeby Siedlec w zakresie onkologii. Udzieliła odpowiedzi na pytania zadane w trakcie dyskusji. Podkreśliła, że zaczęli proces naprawczy w głębokiej komunikacji nie tylko z audytorem, ale również na poziomie spółki i w porozumieniu z konsultantami. Finansowanie ochrony zdrowia jest kompletnie niedostosowane do potrzeb zdrowotnych na Mazowszu. Kontrakt nie zależy od samorządu województwa. Taki kontrakt dostawali od kilku lat. Umowy z NFZ-em były tylko aneksowane. Po drodze zmieniały się potrzeby zdrowotne, a środki otrzymywali bez nadwykonań. Gdyby wierzyciele pojawili się w szpitalu, może to grozić upadłością. Pani marszałek stwierdziła, że im mniej będzie wzajemnego oskarżania, a więcej spokojnej debaty, to tym lepiej dla szpitala. Wielką rolą jest to, aby zobaczyć na jakim poziomie będzie ryczałt, bo do dnia dzisiejszego brak wiedzy, czy to będzie na podstawie wykonania, czy na podstawie planu. Podkreśliła, że nie ma mowy o tym, aby w sposób łatwy, prosty, nieodpowiedzialny doprowadzili do tego, że pacjenci nie będą obsłużeni. Zadeklarowała, że będzie pojawiała się na merytorycznych rozmowach. Gwarantuje, że nie ma mowy o tym, żeby pacjenci stracili, natomiast o prostych pieniądzach na dosypywanie, na załatwienie dziury zobowiązań nie ma mowy.

Poseł na Sejm RP Anna Kwiecień stwierdziła, że perspektywa likwidacji 248 łóżek jest dramatyczna. Nie zgadza się z wieloma podanymi informacjami, choćby kwestia obłożenia i procentowego wykorzystania łóżek, to jest pewien mit. Omówiła sytuację związaną z obłożeniem łóżek. Stwierdziła, że to wcale nie jest tak, że ta zmiana nie uderzy w radomski szpital. Uderzy w szpital i finanse miasta Radomia dlatego, że większość pacjentów trafiających do szpitala radomskiego i do szpitala na Józefowie to będą tzw. pacjenci w stanie ostrym. Będzie to pacjent drogi, natomiast pacjent planowy będzie czekał w nieskończoność na świadczenie medyczne. Wydłużą się kolejki. Poinformowała, że ryczałt będzie na poziomie wykonania z roku 2015 i jeżeli w roku 2017 wykonania będą dużo wyższe, będzie pełna sprawozdawczość i na bazie tego w roku 2019 kolejny ryczałt będzie o tyle wyższy, o ile dany szpital zrobi więcej świadczeń. Dzisiaj likwidacja tych łóżek jest absolutnie niezrozumiała. Przez te wszystkie lata było fatalne finansowanie, fatalne zarządzanie służbą zdrowia, ale po roku czasu przygotowali ustawę, która daje gwarancje szczególnie szpitalom publicznym. Kompletnie nie rozumie jaki jest argument dzisiaj do likwidacji tylu łóżek. Dzisiejsza propozycja likwidacji nieobłożonych łóżek jest kompletnie niezasadna. Mówienie dzisiaj, że jest to restrukturyzacja, to jest to okłamywanie, bo jest to po prostu likwidacja. Osobistym przekonaniem pani poseł jest to, że dla pana marszałka Struzika Mazowsze kończy się na Jankach. Jeśli słyszymy o inwestycjach, to słyszymy o inwestycjach tylko i wyłącznie na północnym Mazowszu, natomiast radomianie do wspólnego worka jakim są podatki, które też trafiają do urzędu marszałkowskiego, też się bardzo mocno przyczyniają. Zwróciła się z apelem, żeby zacząć miasto Radom traktować w sposób należyty, bo pan marszałek może dokapitalizować spółkę, gdyby tylko chciał i dać szansę spółce wejść w tzw. ryczałt, przyjmować pacjentów i już

w roku 2018, a na pewno 2019 jest przekonana, że spółka miałaby zdecydowanie lepszą sytuację finansową. Natomiast, jeżeli łóżka zostaną zlikwidowane, to w jawny sposób uderzy przede wszystkim w radomski szpital i w mieszkańców. Pani poseł jeszcze raz apeluje o przeanalizowanie tego co przed nami i odstąpienie od likwidacji tych łóżek.

Przedstawiciel związku zawodowego lekarzy Julian Wróbel przypomniał, co się stało z lekarzami internistami przy poprzednich zmianach. Stwierdził, że obydwa oddziały wewnętrzne w szpitalu na Józefowie pracują na pół gwizdka, bo brakuje lekarzy. W tej chwili w całej Polsce znalezienie dobrego internisty zakrawa na cud. Internistów na Józefowie nie ma tylu, ilu było, dlatego łóżka są wykorzystane tylko w części i dlatego jest obłożenie 60, 70%, a szpital miejski generuje 120, 130% i tak będzie, jeżeli dojdzie do likwidacji, bo właśnie interna jest tego przykładem. Poinformował, że 70, 80% kosztów wszystkich szpitali to są pensje. Pretekst likwidacji łóżek służy temu, żeby pozbyć się siedemdziesięciu etatów. Przedstawił jak będzie wyglądał szpital, gdy będzie mniej personelu. Stwierdził, że nigdy nie można było się dogadać między tymi dwoma szpitalami i zrobić sensownej opieki. Wszyscy szukają pieniędzy, a gdzie jest człowiek, który wymaga opieki?

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wioletta Kotkowska w związku z wyczerpaniem porządku obrad, zamknęła XLVI. nadzwyczajną sesję Rady Miejskiej w Radomiu o godz. 19.35.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej  
Wioletta Kotkowska

Przewodniczący Rady Miejskiej  
Dariusz Wójcik

Sekretarze:

1. Staszewski Kazimierz .....

2. Pszczoła Jan .....

Protokółowała: Agata Gierczak.